

Sygn. akt I ACa 414/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Tomasz Ślęzak SA Lucyna Morys - Magiera
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko P. G. (1)

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 23 stycznia 2019 r., sygn. akt I C 259/18

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki 1 215 (tysiąc dwieście piętnaście) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Tomasz Ślęzak	SSA Roman Sugier	SSA Lucyna Morys - Magiera
-------------------	------------------	----------------------------

Sygn. akt I ACa 414/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2019r. Sąd Okręgowy w Częstochowie uwzględniając powództwo K. K. skierowane przeciwko P. G. (2) nakazał pozwanemu przeproszenie powódki w formie pisemnej poprzez zamieszczenie na stronie internetowej (...)

w pasku wiadomości dnia we wszystkich okienkach przez okres 3 miesięcy oraz na profilu Gmina P. na portalu (...) przez okres 3 miesięcy, a także w grupie zamkniętej (...) na portalu (...)

przez okres 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia o następującej treści: „Ja P. G. (2) przepraszam Panią K. W. Gminy P. za opublikowanie nieprawdziwych informacji na jej temat. Nie mam podstaw żeby twierdzić, że robi prywatne zakupy na koszt Gminy P.. Informuję, że w żaden sposób nie próbowałem się z nią kontaktować w tej sprawie.” (pkt 1).

Ponadto Sąd nakazał pozwanemu usunięcie wpisu pt. „Kupiła rajstopy za pieniądze (...)!” ze strony internetowej (...) i profilu Gmina P. na portalu (...) oraz w grupie zamkniętej (...) na portalu (...) oraz we wszystkich innych miejscach w internecie, w których pozwany zamieścił wyżej wymieniony wpis (pkt 2).

Sąd zasądził od pozwanego na cel społeczny – na rzecz Fundacji (...), ul. (...), (...)-(…) M., kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych (pkt 3) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki 2.337 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 4).

Wyrok Sądu Okręgowego oparty został na następujących ustaleniach faktycznych.

Pozwany P. G. (1) jest redaktorem naczelnym portalu internetowego (...) pl. (...) wskazanym portalu w dniu 7 maja 2018 roku ukazał się wpis autorstwa pozwanego pt.: (...) W treści artykułu pozwany wskazał, że otrzymał informację od (...) na temat dokonywania zakupów rajstop na koszt gminy w drogerii (...) przez wicewójta. Autor podniósł, że informacja

ta została potwierdzona poprzez otrzymaną fakturę VAT, z której wprost wynika, że na koszt gminy zakupiono nie tylko rajstopy, ale także i proszek do prania, tabletki do zmywarki, krem do rąk oraz patyczki zapachowe. Ponadto

do spornego artykułu załączono skan powołanej faktury VAT. Pod spornym artykułem internauci zamieścili wiele komentarzy, w którym potępili zachowanie wicewojt gminy, jakim był zakup rajstop za pieniądze mieszkańców, w tym przykładowo komentarze „niech pani da spokój i uderzy się w pierś”, „rajstopy niech pani kupuje za swoje”, „Pani K., co za tupet! I pani żąda przeprosin? To kpina jakaś!”.

Wskazany wpis pozwany opublikował także na profilu Gmina P. na portalu (...) oraz w grupie zamkniętej Gmina P. na portalu (...) Powódka w chwili zamieszczenia artykułu pełniła funkcję zastępcy wójta Gminy P. a obecnie jest wójtem. W dniu 7 maja 2018 roku powódka wystosowała do pozwanego wezwanie do dobrowolnego spełnienia roszczeń dochodzonych niniejszym pozwem. Wezwanie zostało nadane pocztą tradycyjną oraz zamieszczone jako komentarz pod spornym wpisem. Do dnia wniesienia pozwu pozwany jednakże w żaden sposób nie ustosunkował się do treści wezwania, nie spełnił też roszczeń powódki.

Pozwany opublikował artykuł w związku z informacją, którą otrzymał od swojego informatora na temat dokonywania zakupu rajstop na koszt gminy

w drogerii N. przez wicewójta. Po otrzymaniu informacji pozwany wystąpił do gminy P. o dostęp do informacji publicznej w zakresie transakcji między gminą a drogerią (...) w P.. W ramach udzielonej odpowiedzi Urząd Gminy P. przesłał pozwanemu elektroniczne wersje faktur, wśród nich fakturę (...), na której, znalazła się pozycja (...) w ilości dwóch sztuk.

Mając na względzie powyższe ustalenia Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Zdaniem Sądu odwołującego się do przepisów art. 23 i 24 k.c. pozwany naruszył dobre imię pozwanej, która w dacie opublikowania zakwestionowanych tekstów pełniła funkcję wicewójta Gminy P.. Naruszenie to polegało na przypisaniu powódce nabycie za środki publiczne dwóch par rajstop o nazwie handlowej (...).

Sąd podkreślił, że naruszenie tego rodzaju było bezprawne.

Domniemanie w tym zakresie wynika z przepisu art. 24 k.c. Sąd uznał, że krytyka pozwanego była skierowana pod adresem powódki chociaż jej nazwisko nie pada w przedmiotowych publikacjach prasowych.

Pozwany nie wykazał aby zarzut postawiony powódce był zasadny ani też nie dochował aktów staranności dla zbadania prawdziwości informacji anonimowego informatora.

Jako podstawę prawną orzeczenia Sąd wskazał przepisy art. 23 i 24 k.c. oraz art. 448 k.c. O kosztach Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c.

Wyrok został zaskarżony w całości apelacją pozwanego.

Skarżący zarzucił naruszenie:

1) art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. poprzez bezzasadne uznanie, że powódka uzasadniła roszczenie mimo, że pozwany przez kwestionowane publikacje dokonał krytyki działalności Gminy P. a nie powódki a opisany zakup świadczy o bezprawnym działaniu tej Gminy,

2) art. 207 § 3 k.p.c. w związku z art. 217 § 1, § 2 i § 3 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka M. G. na okoliczność braku zaangażowania tej osoby w zakup rajstop, trybu nadzoru zakupów za jaki opowiadała w gminie ten świadek oraz ustalenia kto dokonał tego zakupu,

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- błędną ocenę treści artykułu prasowego prowadzącego do uznania, że zakup rajstop za pieniądze Gminy P. przypisano powódce mimo, że w publikacji tej nie podano jej nazwiska,

- błędne uznanie działania pozwanego za bezprawne, mimo że fakt zakupu rajstop za pieniądze gminy był bezsporny,

- błędne uznanie za wiarygodne zeznań świadków słuchanych w sprawie mimo, że nie potrafili oni podać kto w istocie kupił rajstopy za gminne pieniądze a nadzór nad wydatkowaniem tego rodzaju środków publicznych był obowiązkiem powódki,

- odmowę uznania za wiarygodne zeznań pozwanego, który podał, że usiłował potwierdzić prawdziwość zarzutów telefonując do powódki.

W apelacji zarzucono też naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1) art. 24 § 1 i § 2 k.c. w związku z art. 23 k.c. poprzez błędne uznanie, że artykuł prasowy dotyczył bezprawnej krytyki przeciwko powódce a nie dozwolonej krytyki przeciwko Gminie P. przez nakazanie pozwanemu opublikowanie przepraszin nieadekwatnych do ustalonego stanu faktycznego i zachowania skarżącego,

2) art. 12 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984r. Prawo prasowe poprzez bezzasadne uznanie, że pozwany nie dochował należytej staranności wymaganej od dziennikarza przy formułowaniu krytycznych zarzutów mimo, że skarżący zwrócił się do Gminy P. o udostępnienie faktury poświadczającej zakup rajstop za środki publiczne,

3) art. 448 k.c. poprzez zasądzenie od pozwanego nawiazki na cel społeczny mimo, że powództwo co do istoty było bezzasadne.

Powołując się na powyższe pozwany wnosił o uzupełnienie postępowania poprzez przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. G. na wskazane wcześniej okoliczności, o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

W toku postępowania apelacyjnego organizacja pozarządowa (...)Stowarzyszenia (...) w W. przedstawiła w trybie art. 63 k.p.c. swój pogląd na temat zasadności powództwa zbieżny ze stanowiskiem procesowym pozwanego. Zdaniem tej organizacji uwzględnienie powództwa stanowiłoby faktyczne ograniczenie pozwanego do wolnej wypowiedzi dziennikarskiej i ograniczenie wolności słowa.

Powódka w odpowiedzi na apelację wносиła o jej oddalenie i o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego nie są kwestionowane przez żadną ze stron. Sąd Apelacyjny uznaje je za prawidłowe i traktuje jako swoje własne.

Podniesione w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa procesowego i materialnego należy uznać za chybione co zostanie wykazane w dalszej części motywów w takiej kolejności w jakiej podniesiono je w apelacji.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia przepisu art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. jakoby Sąd Okręgowy błędnie uznał, iż zakwestionowana publikacja prasowa dotyczyła powódki mimo, że w artykule nie podano jej nazwiska. Trafnie Sąd pierwszej instancji ocenił, że ta ostatnia okoliczność nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia ze względu na treść artykułu.

Pozwany powołuje się w nim na informację anonimowego informatora, że „wicewójtowa” kupuje rajstopy na koszt gminy a swoje działania zmierzające do zweryfikowania prawdziwości tej informacji określa sformułowaniem „bingo”. Potocznie określenie takie traktowane jest jako sukces, osiągnięcie zamierzonego celu.

O tym, że artykuł dotyczył krytyki pod adresem powódki, będącej w tym czasie wicewójtą Gminy P., a nie samej gminy, jednoznacznie świadczą też krytycznie głosy pod adresem powódki stanowiące komentarze internetowe po opublikowaniu kwestionowanego artykułu. Z tych też względów nie może być uznany za zasadny oparty na tych samych przepisach zarzut, że krytyka nie dotyczyła powódki lecz Gminy P..

Nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut naruszenia przepisów art. 207 § 3 k.p.c. w związku z art. 217 § 1, § 2 i § 3 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku o przesłuchanie świadka M. G. odpowiadającej w Gminie P. za zakup w tej gminie środków higieny i czystości.

Przytoczone w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji oraz apelacji okoliczności na jakie miałby zeznawać ten świadek nie są istotne dla rozstrzygnięcia sporu. Nawet gdyby osoba ta potwierdziła, że nie była zaangażowana w zakup rajstopy za publiczne środki oraz przedstawiła tryb nadzoru nad zakupami towarów za które odpowiada, nie stanowiłoby to dowodu prawdziwości zarzutu przedstawionego publicznie powódce przez pozwanego. To zaś, że świadek ten była osobą odpowiedzialną za zakup środków higieny i czystości wynika z dowodów przeprowadzonych w sprawie a mianowicie Regulaminu Organizacyjnego Urzędu Gminy P. znajdujące się na k. 58-73.

Dotyczą tego przepisy § 11 ust. 3 w związku z § 14 ust. 4 lit. g tego Regulaminu.

Również zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. jest chybiony.

Dla Sądu Apelacyjnego, w oparciu o to co podano wyżej, także nie budzi wątpliwości, że krytyka pozwanego wyrażona w kwestionowanej publikacji prasowej skierowana była pod adresem powódki a nie Gminy P.. Nie ma przy tym znaczenia bezsporna okoliczność, że bezprawnym było zapłacenie przez Gminę P. za zakup rajstop. Tego rodzaju nieprawidłowość nie daje jednak

sama w sobie podstaw do krytyki skierowanej przeciwko skonkretyzowanemu urzędnikowi tej gminy. Nawet jeśli, tak jak w przypadku powódki odpowiada on za kontrolę wydatkowania środków publicznych.

Tekst pozwanego został bowiem tak napisany, że jego czytelnicy odebrali go jako krytykę wicewójta gminy dokonującego prywatnych zakupów za gminne pieniądze a nie jako krytyka dotycząca niedostatecznego nadzoru urzędnika gminy nad wydatkowaniem środków publicznych.

Trafności zaskarżonego wyroku nie mogą też podważać kolejne argumenty dotyczące naruszenia wspomnianego przepisu. To, że słuchani w sprawie świadkowie nie wskazali kto w istocie nabył za pieniądze gminy wspomniane rajstopy nie świadczy o tym, że uczyniła to powódka. Pozwany kwestionując ich wiarygodność, nie wskazuje na to, że w przeszłości wskazywali na powódkę jako dokonującą tego zakupu. Nie wierzy tylko w to, że oni nie mają wiedzy na ten temat. W związku z domniemaniem bezprawności naruszenia dóbr osobistych wynikającym z przepisu art. 24 k.c. ciężar dowodu, że przedstawiony zarzut był prawdziwy obciąża pozwanego (art. 6 k.c.). Powódka nie musi wykazywać, że zarzut był nieprawdziwy i dowodzić kto w istocie był zainteresowany zakupem rajstop. Pozwany zaś w swych zeznaniach nie przedstawia dowodu prawdy lecz sprzecznie z zasadami logicznego rozumowania utrzymuje, że jego krytyka prasowa dotyczyła Gminy P. a nie powódki.

Z tych względów za bezzasadny należy uznać także zarzut naruszenia przepisu art. 24 § 1 i § 2 k.c. w związku z art. 23 k.c. jakoby uwzględnienie powództwa naruszało treść tych przepisów.

Wręcz przeciwnie, zgodzić należy się z Sądem Okręgowym, że uwzględnienie powództwa służy odwróceniu bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powódki.

Przy czym nie prowadzi to do orzeczenia sprzecznego z art. 12 ust. pkt 1 Prawa prasowego pozwalającego na konstruktywną krytykę prasową przy dochowaniu należytej staranności przez dziennikarza.

W przypadku spełnienia tej ostatniej przesłanki dziennikarz nie powinien ponosić odpowiedzialności cywilnej nawet gdyby ostatecznie okazało się, że zarzut okazał się nieprawdziwy.

Sytuacja taka nie zachodzi w niniejszej sprawie. Pozwany przed jego publicznym sformułowaniem ograniczył się do zapoznania się z informacją anonimowego informatora, uzyskania faktury potwierdzającej zakup rajstop za środki finansowe gminy i do nieskutecznej próby rozmowy telefonicznej z powódką. Przy czym podkreślenia wymaga, że powódka nie odmówiła rozmowy na ten temat a jedynie pozwany dążył do uzyskania połączenia telefonicznego na numer powódki wskazany na stronie internetowej Gminy P. i takiego nie uzyskał. Nie podjął żadnych działań zmierzających do potwierdzenia podniesionego publicznie zarzutu takich jak np. próba bezpośredniej rozmowy na ten temat z powódką czy innymi osobami mogącymi mieć wiadomości na ten temat. Bezzasadnie uznał, że informacja anonimowego informatora w połączeniu z treścią faktury zapłaconej przez gminę pozwala na przypisanie powódcie zarzutu sprzeniewierzenia środków publicznych.

Tego rodzaju zachowanie w ocenie Sądu Apelacyjnego nie może uchylać zarzutu bezprawności działania skarżącego. Nie jest bowiem wyrazem dopuszczalnej krytyki opartej na rzetelnym dziennikarstwie.

Pozwany dopiero w toku postępowania sądowego podjął działania zmierzające do ustalenia kto nabył rajstopy za środki finansowe gminy, ale i te okazały się bezskuteczne. Dlatego też zarzut naruszenia przepisów art. 448 k.c. nie mógł być uwzględniony.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na mocy art. 3845 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. obciążając skarżącego kosztami poniesionymi przez powódkę w tym postępowaniu z tytułu wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika według stawki minimalnej przewidzianej przepisami obowiązującymi w tym zakresie.

SSA Tomasz Ślęzak	SSA Roman Sugier	SSA Lucyna Morys - Magiera
-------------------	------------------	----------------------------